

W próbkach marchwi oznaczano zawartość azotanów, a w glebie oznaczano zawartość azotu w różnych formach, odczyn, zawartość niektórych makro- i mikroelementów oraz próchnicy.

Z uzyskanych danych wynika, że przy założonej jednakowej agrotechnice, stosowanej na uprawach z których pobierano próbki marchwi występuje wyraźne zróżnicowanie zawartości niektórych oznaczanych składników w glebie. Również zawartości azotanów w dwukilogramowych próbkach marchwi pobranych z tej samej uprawy różnią się nawet kilkudziesięciokrotnie (np. od 5 do 278 mg NaNO_3 /kg w gospodarstwie A w 1987 roku czy od 25 do 504 mg NaNO_3 /kg marchwi w gospodarstwie B w 1989 roku).

Powszechnie uważa się, że przyczyną podwyższonych zawartości azotanów w warzywach jest nadmierne nawożenie azotowe i związana z tym wysoka zawartość azotanów w glebie. Uzyskane w pracy wyniki wskazują, że przy zbliżonej zawartości azotanów w glebie zawartości ich w marchwi mogą różnić się znacznie; dowodzi to znaczącego wpływu również innych czynników na poziom azotanów w marchwi. To zróżnicowanie zawartości azotanów wskazuje również na istotną trudność uzyskania marchwi o gwarantowanej jakości zdrowotnej, nawet jeśli pochodzi ona z jednej uprawy czy od tego samego producenta. ■

Barbara Woźniak, Bolesław Wojtoń
Zakład Higieny Żywności Pochodzenia Zwierzęcego
Państwowy Instytut Weterynaryjny w Puławach

27. POZOSTAŁOŚCI HORMONÓW - ANABOLIKÓW U ZWIERZĄT RZEŹNYCH W POLSCE

Od pięciu lat prowadzone są w Polsce badania monitoringowe pozostałości hormonów anabolicznych w tkankach zwierząt rzeźnych. Badania wykonywane są w Państwowym Instytucie Weterynaryjnym w Puławach i 5 laboratoriach ZHW.

Próby do badań pobierane są od zwierząt przyżyciowo i poubojowo z terenu całej Polski przez inspektorów Weterynaryjnej Inspekcji Sanitarnej. Badane są: mocz, krew, tłuszcz okołonerkowy i mięśnie. Próby analizowane są w kierunku następujących hormonów anabolicznych: dietylostilbestrolu, dienestrolu, hexestrolu, zeranolu, trenbolonu, octanu trenbolonu, 19 nortestosteronu, octanu medroxyprogesteronu oraz 17β estradiolu i testosteronu. Hormony naturalne w surowicy oznaczane są testem ELISA, pozostałe metodą chromatografii cienkowarstwowej (HPTLC).

W latach 1990-94 zbadano 691 prób przyżyciowych i 2285 poubojowych pochodzących od bydła, 865 prób pobranych od świń i 77 od koni. Zbadano również 88 szt. drobiu. W ciągu 5 lat badań uzyskano jeden wynik pozytywny - znaczne przekroczenie dopuszczalnego poziomu testosteronu w surowicy bydlęcej.

Dotychczasowe wyniki badań wskazują więc, że polskie produkty pochodzenia zwierzęcego wolne są od pozostałości hormonów anabolicznych. ■